

**Szanowny Pan
Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów**

3 grudnia w Katowicach rozpocznie się 24. sesja Konferencji Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu. To wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla przyszłości polskiej gospodarki oraz poziomu życia Polek i Polaków. Nasz kraj jako gospodarz szczytu COP24 ma wyjątkową szansę zaprezentowania decydentom z całego świata polskich argumentów dotyczących światowej polityki klimatycznej oraz wywołania dyskusji, która może w przyszłości doprowadzić do przewartościowania lub choćby złagodzenia klimatyczno-energetycznej doktryny Unii Europejskiej.

Dlatego z ogromnym rozczarowaniem przyjmujemy fakt, iż mimo wielomiesięcznych starań NSZZ Solidarność oraz licznych deklaracji przedstawicieli rządu, nie przyjęto wspólnego stanowiska strony rządowej oraz strony społecznej przed szczytem COP24. Co więcej, lektura stanowisk opublikowanych przed konferencją w Katowicach przez poszczególne ministerstwa pozwala wyciągnąć wniosek, iż tego jednolitego, wspólnego stanowiska brakuje również wewnątrz rządu. Z niepokojem zauważamy, że zarówno w stanowisku Ministerstwa Energii, jak i Ministerstwa Środowiska zabrakło precyzyjnego określenia celów, jakie Polska chce osiągnąć na szczycie COP24 w Katowicach. W dokumentach tych pojawiają się za to elementy wpisujące się w politykę dekarbonizacji europejskiej gospodarki. Taka postawa szczególnie na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim musi budzić głęboki sprzeciw.

Wbrew często powtarzanej opinii dekarbonizacja gospodarki dotknie nie tylko górnictwo węgla kamiennego. Oznacza ona również likwidację przemysłu hutniczego oraz innych branż energochłonnych zlokalizowanych w naszym kraju oraz potężny cios dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Dla województwa śląskiego, w którym występuje koncentracja przemysłu, będzie się to wiązało z gospodarczą i społeczną degradacją na niespotykaną dotąd skalę. Ponadto proces dekarbonizacji postawi pod ogromnym znakiem zapytania realizację przyjętego przez rząd Programu dla Śląska, będącego jednym ze sztandarowych projektów Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju.

W tym kontekście nie można mówić o koncepcji „sprawiedliwej transformacji”, która ma polegać na zastępowaniu przedsiębiorstw zlikwidowanych w wyniku polityki dekarbonizacyjnej, zakładami z innych sektorów gospodarki. Jak wynika z analiz przeprowadzonych przez Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach na zlecenie Polskiej Grupy Górniczej, koszt zastąpienia miejsc pracy, które zapewnia ta spółka, miejscami pracy w innych branżach przy zachowaniu tego samego poziomu wynagrodzeń wynosiłby ok. 44 mld euro. Kwota ta będzie nieporównywalnie wyższa, gdy doliczymy miejsca pracy w innych spółkach węglowych, sektorze okołogórnictwa, stalowym oraz pozostałych branżach energochłonnych. W związku z powyższym należy z całą mocą podkreślić, że sfinansowanie sprawiedliwej transformacji gospodarczej w duchu polityki dekarbonizacyjnej wielokrotnie przewyższa możliwości Polski i całej Unii Europejskiej.

Mieszkańcy Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego mają w żywej pamięci niezwykle trudną i bolesną transformację związaną z likwidacją kopalń na przełomie XX i XXI wieku. Wówczas również zapewniano, że na miejscu likwidowanego przemysłu ciężkiego powstaną nowe przedsiębiorstwa i stabilne, dobrze płatne miejsca pracy. Tak się jednak nie stało, a mapa naszego województwa do dziś jest pełna zdegradowanych obszarów

poprzemysłowych, na których w wyniku transformacji powstały jedynie skupiska biedy, bezrobocia i społecznego

wykluczenia. W naszej ocenie owa sprawiedliwa transformacja będąca elementem dekarbonizacji gospodarki przyniesie podobne skutki, których rozmiary będą jednak nieporównywalnie większe.

W związku z powyższym domagamy się, aby polska prezydencja zaprezentowała podczas szczytu COP24 postulaty zgłaszane przez NSZZ Solidarność. Pierwszy z nich dotyczy konieczności przeprowadzenia ewaluacji dotychczasowych działań Organizacji Narodów Zjednoczonych w zakresie zmian klimatu, a w szczególności:

- Przeprowadzenia analizy porównawczej oczekiwanych i uzyskanych skutków ekologicznych dotychczasowych porozumień (m.in. Konwencji Narodów Zjednoczonych ws. zmian klimatu, porozumienia z Kioto).
- Dokonania oceny skuteczności realizacji dotychczasowej polityki klimatycznej.
- Przeprowadzenia analizy skutków społecznych dotychczasowej polityki klimatycznej (liczba powstałych oraz zlikwidowanych miejsc pracy).
- Przeprowadzenia analizy dotychczasowych kosztów wdrażania polityki klimatycznej dla każdego sygnatariusza porozumień.

Jednym z zasadniczych celów polskiej prezydencji powinno być również przeforsowanie koncepcji, zgodnie z którą wszystkie nośniki energii będą traktowane jednakowo w ramach europejskiej i światowej polityki klimatycznej. Szczególnie w zakresie prowadzonych badań naukowych oraz subwencji i decyzji inwestycyjnych skierowanych na poprawę efektywności wykorzystania tych nośników do produkcji energii. Zgodnie z tą koncepcją każde Państwo, w trosce o swoje bezpieczeństwo i suwerenność, w celu zapewnienia swojej gospodarce taniej energii cieplnej i elektrycznej, powinno mieć możliwość wytwarzania jej z paliw, które posiada na swoim terytorium.

W celu ochrony gospodarek poszczególnych państw oraz złagodzenia społecznych kosztów polityki klimatycznej istotne jest również wprowadzenie przez polską prezydencję na agendę konferencji postulatu, zgodnie z którym wszelkie istniejące instalacje w poszczególnych branżach, które są najmniej emisyjne, nie powinny ponosić opłat za emisję CO₂. Kolejnym postulowanym rozwiązaniem jest przyjęcie zasady, wedle której koszty prowadzonej polityki klimatycznej w zakresie importu towarów i usług posiadających tzw. „ślad węglowy” powinny być ponoszone przez importera. Wdrożenie tej zasady pozwoli znacząco zniwelować zjawisko ucieczki emisji (carbon leakage) z krajów objętych restrykcyjnymi celami redukcyjnymi do państw, w których podobne regulacje nie obowiązują.

Bez wprowadzenia powyższych tematów do debaty, dotyczącej przeciwdziałania zmianom klimatu trudno oczekiwać jakiegokolwiek przewartościowania polityki klimatyczno-energetycznej obowiązującej w Unii Europejskiej. Z kolei utrzymanie obecnego kursu UE w tym zakresie przyniesie katastrofalne skutki dla polskiej gospodarki i znacząco obniży poziom życia mieszkańców naszego kraju. Bez realizacji opisanych wyżej postulatów konferencja COP24 w Katowicach będzie jedynie niezwykle kosztownym przedsięwzięciem pozbawionym jakiegokolwiek merytorycznej wartości.

Dominik Kolorz

przewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego
NSZZ Solidarność

Do wiadomości:

- Prezydent Rzeczypospolitej - Pan Andrzej Duda
- Przewodniczący KK NSZZ Solidarność – Pan Piotr Duda
- Prezes Prawa i Sprawiedliwości – Pan Jarosław Kaczyński